

Edzio, Frozen II

chyba znowu dziś nie zasnę, co ty
choć cały dzień czekam kiedy znowu zamknę oczy
ostatnio coraz częściej mięsam straszne loty
i ten schemat powtarza mi się już każdej nocy

tak jak wtedy gdy leżałaś obok
i pierwszy raz krępowano cię objęcie
ze zamiast dobranoc powiedziałaś:
że zbyt się różnimy
i nic z tego nie będzie

jak za pierwszym razem
gdy mnie olałaś
przekonałem sam siebie, że tak lepiej
prosiłaś o szansę
więc ja dałem
gdy obiecałaś że już więcej nie olejesz

gdy nauczyłem się żyć bez ciebie
to wróciłaś robiąc wszystko by znowu wejść do tej roli
i to bardziej pretensje
niż to że mnie boli
bo najbardziej mnie boli
że w ogóle mnie to nie boli!